

Filipiny nie dla Sokoła?

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 8 października 2008

Władze wojskowe Filipin kontynuują przygotowania do przetargu na 8 śmigłowców wielozadaniowych. Jest nim zainteresowana również WSK PZL Świdnik S.A. Problemem jest jednak niski budżet programu, wysokie wymagania techniczne i konkurencja, przede wszystkim amerykańska.

Do tej pory zakłady w Świdniku wyprodukowały ponad 150 Sokołów, które trafiły - poza

Rząd w Manili chce kupić 8 nowych śmigłowców wielozadaniowych o udźwigu 1350 kg (bez masy paliwa), dysponując na ten cel 68 mln USD. W sumie tej ma się mieścić nie tylko cena śmigłowców, ale także pakietu szkoleniowego i serwisowego, wraz z częściami zamiennymi. Wymóg dotyczący udźwigu związany jest z żądaniami wojska, które prowadzi aktywne działania przeciwko komunistycznej partyzantce na południu kraju.

Do pierwszego przetargu zgłosiła się tylko AugustaWestland z AW139, jednak nie spełniając warunków taktyczno-technicznych, została zdyskwalifikowana. Rozpoczęcie powtórnego przetargu wyznaczono na 9 października.

W konferencji przed tym wydarzeniem, która odbyła się 19 września, uczestniczyli przedstawiciele AugustaWestland, Bell Helicopter, Boeinga i PZL Świdnik. Filipińczycy przyznali jednak, że żaden z proponowanych przez te przedsiębiorstwa śmigłowców, nie spełnia warunków przetargu. Dla przykładu, PZL W-3A Sokół z maksymalną masą paliwa, może zabrać 1014 kg ładunku, czyli 2237 funtów, zamiast wymaganych 3 tys. Pozostałe konstrukcje tej klasy mają podobne osiągi.

Dlatego filipińskie wojska lotnicze (HHP) - docelowy użytkownik śmigłowców - powinny albo zmienić wymogi taktyczno-techniczne, albo zwiększyć budżet projektu, by mogły w nim wystąpić większe maszyny.

Istnieje jednak druga możliwość. Podstawowym śmigłowcem filipińskich sił zbrojnych jest Bell UH-1H. HHP wykorzystują obecnie 55 egz. tych maszyn, a kolejne 10 zostanie przekazanych do końca tego roku, w ramach bezzwrotnej pomocy wojskowej rządu USA. Według nieoficjalnych informacji urzędników ambasady amerykańskiej w Manili, istnieje możliwość zmodernizowania popularnych śmigłowców, w oparciu o rozwiązania modelu UH-1Y (zobacz: [UH-1Y gotowy do działań](#)). Zamontowanie mocniejszych silników może pozwolić na uzyskanie zakładanego udźwigu. Jasnym jest jednak, że ze względu na cenę, w grę nie wchodzi dostawa nowych maszyn tego typu.



Zdjęcie: Grzegorz Hołdanowicz

Do tej pory zakłady w Świdniku wyprodukowały ponad 150 Sokółów, które trafiły - poza Polską - do 12 państw na świecie (nie licząc ZSRS i - krótkotrwanie - Iraku). Filipiny mogłyby być 13. krajem, jednak faktem jest, że tak warunki przetargu, jak i konkurencja, stanowią dla naszego producenta ogromne wyzwanie. Obecnie HHP wykorzystują wyłącznie śmigłowce produkcji amerykańskiej /

Rząd w Manili chce kupić 8 nowych śmigłowców wielozadaniowych o udźwigu 1350 kg (bez masy paliwa), dysponując na ten cel 68 mln USD. W sumie tej ma się mieścić nie tylko cena śmigłowców, ale także pakietu szkoleniowego i serwisowego, wraz z częściami zamiennymi. Wymóg dotyczący udźwigu związany jest z żądaniami wojska, które prowadzi aktywne działania przeciwko komunistycznej partyzantce na południu kraju.

Do pierwszego przetargu zgłosiła się tylko AgustaWestland z AW139, jednak nie spełniając warunków taktyczno-technicznych, została zdyskwalifikowana. Rozpoczęcie powtórnego przetargu wyznaczono na 9 października.

W konferencji przed tym wydarzeniem, która odbyła się 19 września, uczestniczyli przedstawiciele AgustaWestland, Bell Helicopter, Boeinga i PZL Świdnik. Filipińczycy przyznali jednak, że żaden z proponowanych przez te przedsiębiorstwa śmigłowców, nie spełnia warunków przetargu. Dla przykładu, PZL W-3A Sokół z maksymalną masą paliwa, może zabrać 1014 kg ładunku, czyli 2237 funtów, zamiast wymaganych 3 tys. Pozostałe konstrukcje tej klasy mają podobne osiągi.

Dlatego filipińskie wojska lotnicze (HHP) - docelowy użytkownik śmigłowców - powinny albo zmienić wymogi taktyczno-techniczne, albo zwiększyć budżet projektu, by mogły w nim wystąpić większe maszyny.

Istnieje jednak druga możliwość. Podstawowym śmigłowcem filipińskich sił zbrojnych jest Bell UH-1H. HHP wykorzystują obecnie 55 egz. tych maszyn, a kolejne 10 zostanie przekazanych do końca tego roku, w ramach bezzwrotnej pomocy wojskowej rządu USA. Według nieoficjalnych informacji urzędników ambasady amerykańskiej w Manili, istnieje możliwość zmodernizowania popularnych śmigłowców, w oparciu o rozwiązania modelu UH-1Y (zobacz: [UH-1Y gotowy do działań](#)). Zamontowanie mocniejszych silników może pozwolić na uzyskanie zakładanego udźwigu. Jasnym jest jednak, że ze względu na cenę, w grę nie wchodzi dostawa nowych maszyn tego typu.

Powiązane wiadomości

Filipiny nie dla Sokoła? (2008-10-08)

UH-1Y gotowy do działań (2008-08-18)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o